

RECENZJE, ARTYKUŁY RECENZYJNE, OMÓWIENIA, SPRAWOZDANIA, KOMUNIKATY

Patologia mowy. Red. naukowy Z. Tarkowski. Harmonia Universalis. Gdańsk 2017, ss. 477

Książka jest owocem pracy zespołowej głównie lubelskiego i śląskiego środowiska naukowego logopedów, neuropsychologów, psychologów, językoznawców i pedagogów, dedykowanym Profesorowi Tadeuszowi Gałkowskiemu z okazji sześćdziesięciolecia pracy zawodowej. Zgodnie z zamysłem redaktora naukowego, wytrawnego znawcy problematyki logopedycznej, autorzy poszczególnych rozdziałów syntetycznie przedstawili zaburzenia mowy, z wyjątkiem Iwony Loewe, która zaproponowała tekst z nurtu badań etnolingwistycznych (badania interferencji kulturowych osób bilingwalnych według standardów JOS).

Nadrzędnym celem recenzowanej syntezy naukowej jest skłonienie czytelnika do stawiania na nowo pytań o patomechanizmy mowy, screening, terapię. Wprawdzie cykl odbiega kształtem od tradycyjnego podręcznika akademickiego do neurologopedii, nie ulega jednak wątpliwości, że ma charakter akademickiego wykładu. Modelowy charakter książki podkreśla imponująca bibliografia, uwzględniająca najnowsze opracowania. Wszystkie części publikacji łączy podstawowa problematyka, jaką jest patologia mowy. Inspirację widać wyraźnie w samym tytule, sugerującym koncentrację na zaburzeniach komunikacji, ich mechanizmach, problemach diagnozy i terapii. Lektura składa się z czterech części, zatytułowanych kolejno:

- I. *Afazjologia.*
- II. *Balbutologia.*
- III. *Logopedia rozwojowa.*
- IV. *Terapia.*

W powyższej architektonice znalazły się skrupulatne opracowania zagadnień wchodzących w obręb poszczególnych dziedzin. Wprowadzenia w bogatą i zróżnicowaną materię monografii, mogącej stanowić temat kilkunastu osobnych syntez, podjął się klasyk polskiej logopedii – Zbigniew Tarkowski. Redaktor dokonuje eksplikacji istotnych terminów z prezentowanego zakresu, takich jak: mowa, komunikacja, komunikacja językowa, komunikacja interpersonalna, zdolność komunikacyjna i inne. W zależności od sposobu

definiowania tych kwestii określa „patologię mowy jako interdyscyplinarną dziedzinę naukową, której przedmiotem badań są zaburzenia mowy mogące stanowić barierę w procesie komunikowania się [...]” i dalej: „dyscyplinami macierzystymi są dla niej: medycyna, lingwistyka, pedagogika i psychologia” (s. 13). Zdaniem badacza nazwa „logopedia” jest niefortunna, ponieważ społecznie kojarzy się z wywoływaniem głosek i nauczycielem wymowy, chociaż przyznaje jej poniekąd status *primus inter pares*, bo to logopedia utarowała drogę patologii mowy. Skoro patologia, to i patolog, nierozłącznie kojarzący się ze znawcą, nie zaś z wykonawcą. Dla Profesora nie jest to jedynie prosta zamiana słów, lecz przemyślane metodologicznie działanie wiążące się z prestiżem zawodowym pracy terapeuty mowy. Wielką zaletą tej propozycji byłaby oczywiście możliwość stałego zastąpienia nazwy „logopeda” zestawieniem „patolog mowy”, które dodatkowo ewokuje eksperta, diagnostę, terapeutę. *Novum* stanowi praktyczne, menadżerskie podejście Zbigniewa Tarkowskiego do tych kwestii (por. marketing i rynek usług oraz ich segmentację, s. 31–33), choć autor na każdym kroku podkreśla, że terapia jest sztuką, a nie rzemiosłem. Trzeba to wyraźnie zaakcentować: koncepcja tej myśli i sam kontekst praktyczny, zewnętrzny wobec poruszanej problematyki logopedycznej, który do tej pory w studiach nad zaburzeniami mowy był pomijany, zasługują na uznanie.

Formułę dalszej części tłumaczy niejako fragment zatytułowany *Zaburzenia mowy w ujęciu strukturalno-systemowym*, w którym badacz wyjaśnia systemowe stosunki między poszczególnymi składnikami zaburzeń mowy, wymieniając wśród nich: czynniki natury lingwistycznej, psychologicznej, społecznej, biologicznej. Ich znaczenie ujmuje jako pierwszo- lub drugoplanowe w zależności od rodzaju zaburzenia: organicznego, psychogenego i rozwojowego. W całym cyklu obowiązuje ten właśnie schemat kompozycyjny.

Część I. Afazjologia

Zestaw trzech artykułów na temat organicznych zaburzeń mowy otwiera tekst Beaty Daniluk zatytułowany *Afazja* (rozdział I). To rzetelny naukowo artykuł, wyjaśniający pokrótce istotę afazji, jej patomechanizm, przyczyny, klasyfikacje, z uwzględnieniem ujęć kliniczno-neuropsychologicznego i lingwistycznego, licznymi odwołaniami do teorii Łurii, publikacji Mariusza Maruszewskiego, Marii Pąchalskiej, Bożydara Kaczmarka, Anny Herzyk i najnowszych obcojęzycznych wydawnictw z prezentowanego zakresu. Trochę dziwi, że autorka nie powołuje się na badania Jolanty Panasiuk dotyczące interakcji (Panaszuk 2012), które byłyby doskonałym kontekstem nauko-

wym tego opracowania, tym bardziej że przywołana badaczka jest autorką standardów postępowania logopedycznego w przypadkach afazji (por. *Logopedia* 2015: 869–919). Beata Daniluk pragmatycznie opisuje diagnozowanie afazji w ujęciu neuropsychologicznym, eksperymentalno-klinicznym, psychometrycznym i pragmatycznym, zgrabnie przechodząc do rehabilitacji pacjentów z afazją. Wywód ma przede wszystkim wartość informacyjną dla logopedy nieobeznanego z afazją i standardami postępowania logopedycznego z pacjentami, choć czytelnik ma pewien niedosyt, jeśli chodzi o programowanie terapii afazji i jej strategię.

Rozdział II zawiera opracowanie Zbigniewa Tarkowskiego i Agnieszki Osińskiej na temat dyzartrii. To interesujący, syntetyczny, umiejscowiony w rozleglejszych badaniach artykuł, wyjaśniający zwiąże kluczowe pojęcia i zakres dyzartrii, następnie czynniki składające się na jej obraz (lingwistyczne, biologiczne, psychologiczne i społeczne) oraz rodzaje. Autorzy, co cenne, skupili uwagę na diagnozie różnicowej zaburzeń, tj. dyzartrii – dyslalii, dyzartrii – afazji. W diagnozie tego zaburzenia zaproponowali wykorzystanie tzw. profilu dyzartrii, składającego się z ośmiu poziomów i odpowiednio dobranych prób.

Na zawartość rozdziału III składa się artykuł Ewy Humeniuk *Zaburzenia mowy w podeszłym wieku*. Autorka, podkreślając postępujący charakter zmian w wyniku neurodegeneracji oraz towarzyszące zaburzeniom mowy deficyty w wielu innych sferach, prezentuje ciekawe opracowanie na ten temat. Jak puentuje badaczka: „omówione problemy w mowie i języku osób starszych, zarówno wynikające ze zmian fizjologicznych, jak i patologicznych, mogą stać się przyczyną zaburzeń w procesie komunikowania się”. Tekst zawiera też cenne wskazówki, które należy wykorzystać w procesie diagnostycznym i terapeutycznym, ale też po prostu w kontaktach z takimi osobami.

Część II. *Balbutologia*

Otwiera ją rozdział napisany przez Zbigniewa Tarkowskiego pt. *Jąkanie*. Autor definiuje jąkanie, wyjaśnia jego strukturę, różnicuje nie płynność zwykłą i patologiczną, omawia przyczyny i zjawisko zmienności jąkania. Przypomnijmy, że niekwestionowany autorytet w tej dziedzinie opowiada się za holistyczną, wieloczynnikową koncepcją etiologii zaburzenia. Doszukuje się ponadto jego podobieństwa do alergii. Oddajmy w tej kwestii głos badaczowi: „jąkanie można traktować jako alergię na ludzi, kiedy funkcję alergenu pełni rozmówca, błędnie rozpoznany jako niebezpieczny, przed którym organizm jąkającego niepotrzebnie się broni. Już dawno zauważono,

że jąkanie jest walką o płynność”. To z pewnością kontrowersyjna hipoteza, jednak niepozbawiona sensu, jeśli odniesiemy się do tego w sposób metodologiczno-metaforyczny.

Istotnym i merytorycznym dopełnieniem całości jest model diagnozy osoby jąkającej się. W procedurze diagnozowania autor wymienia jej następujące etapy: symptomatologię, etiologię, diagnozę dyferencjalną, patomechanizm, prognozę oraz orzecznictwo. Przy analizie tekstów osób nie płynnie mówiących zaś proponuje uwzględnienie czterech podstawowych wskaźników, takich jak: rodzaje objawów nie płynności mówienia, frekwencja nie płynności mówienia, lokalizacja symptomów i długość nie płynnego mówienia. Wśród metod diagnostycznych wylicza: obserwację, wywiad, kwestionariusz, ankietę, test, eksperyment naturalny bądź laboratoryjny, badanie fizykalne. Prezentuje również narzędzia własne umożliwiające ocenę poszczególnych czynników jąkania.

Rozdział II poświęcony jest mutyzmowi psychogennemu. Zbigniew Tarkowski analizuje w nim specyfikę „fenomenu” tego zaburzenia, które w polskiej literaturze naukowej nie jest dostatecznie opracowane (por. badania Natalii Reutt, Anny Herzyk, Anny Skoczek). Chociaż na przestrzeni kilku ostatnich lat wiele wśród badaczy dyskusji nie tyle na temat sposobów pojmowania i rozumienia mutyzmu, ile nieco odmiennych podejść badawczych lingwistów i psychologów/psychiatrów, tym samym pośrednio przypisywania temu pojęciu i terminowi różnych zakresów w sferze psychologicznej, w warstwie komunikacyjno-funkcjonalnej języka oraz jego kwalifikacji w zależności od przyjmowanych przez uczonych postaw badawczych i indywidualnych rozwiązań metodologicznych. Zbigniew Tarkowski proponuje przekonfigurowanie naszego myślenia na temat mutyzmu, jak i oglądu samego zjawiska, stawiając pytania przede wszystkim o jego funkcjonalność:

1. Jaką funkcję pełni milczenie?
2. Dlaczego milczymy, zamiast mówić?
3. Jaki jest odbiór milczenia?

Zdaniem badacza milczenie to komunikat: „domyśl się”, a w konsekwencji milczenie jest jedyną rzeczą, nad którą nie da się zapanować. Metodą na to wszystko jest milczenie. Mutyzm może więc nie świadczyć o lęku, jak go widzą inni badacze, ale o sile charakteru. Idąc tym tropem, autor widzi etiologię mutyzmu jako wieloczynnikowe działanie w określonych okolicznościach, które predestynują, wyzwalają i utrwalają zachowania mutystyczne. Z pewnością nieocenione w sensie terapeutycznym są strategie zachowania się wobec pacjenta i jego środowiska. Przywołajmy je: 1) milczenie – milczenie, 2) milczenie – mówienie, 3) milczenie – komunikacja niewerbalna.

Autor jest zwolennikiem stosowania metody łagodnej komunikacji w takich przypadkach.

Kolejny, VI rozdział, współautorów: Zbigniewa Tarkowskiego, Jolanty Góral-Pórola, Isabelli Reichel traktuje o mowie bezładnej. Ma on charakter stanu badań, z przywołaniem definicji zaburzenia, opisu jego etiologii, objawów (płaszczyzny: lingwistyczna, psychologiczna, fizjologiczna), procedury diagnostycznej i diagnozy różnicowej (zestawienie z jękaniami, ORM, oligofazją, schizofazją). W konkluzji autorzy sygnalizują, że osoby z gielkotem stanowią wyzwanie dla doświadczonych logopedów z powodu wieloaspektowości, zmienności i jednocześnie enigmatycznego charakteru tego zaburzenia.

Część II (rozdział 7) zamyka tekst Zbigniewa Tarkowskiego, Ewy Humeniuk, Jolanty Dunaj-Tarkowskiej nt. *Porozumiewania się z osobami chorymi psychicznie w instytucjach totalnych*. Mieści się on w nurcie badań z pogranicza socjologii języka, komunikologii i psychologii społecznej. Autorzy zwracają uwagę na istnienie komunikacji bezosobowej, infantylnej, ujawniającej się w sposobie zwracania do chorych: „Niech weźmie”, „Niech to je” itp., podając jednocześnie przykłady standardowych rozmów podopiecznych z personelem. Puenta tej wypowiedzi brzmi: komunikacja międzyludzka stanowi najważniejszy wskaźnik jakości życia, także w instytucji totalnej. Nadanie jej odpowiedniej rangi to podstawowe wyzwanie dla ambitnego patologa mowy.

Część III. *Logopedia rozwojowa*

Otwiera ją artykuł Zbigniewa Tarkowskiego na temat „prostego opóźnionego rozwoju mowy”, w którym autor zgodnie ze standardami całej publikacji wyjaśnia kluczowe pojęcia mieszczące się w prezentowanym wycinku, takie jak: „alalia prolongata”, „niedorozwój mowy”, „mowa opóźniona w rozwoju”, „opóźnienie w nabywaniu kompetencji językowych”, „opóźniony rozwój języka”, omawia patomechanizm, strukturę, etapy diagnozy i terapię zaburzenia. Praktyczną wskazówkę metodologiczną stanowi próba rozróżnienia PORM i SLI, co zdaniem badacza nie ma sensu, bo kryteria rozpoznawania wspomnianych zespołów są analogiczne, więc terminy je określające powinny być traktowane jak synonimy.

Fundamentalna konkluzja tego opracowania brzmi: „PORM jest syndromem składającym się najczęściej z zaburzeń mowy, zachowania i emocji, które wymagają postępowania kompleksowego, prowadzonego przez patologa mowy z udziałem dziecka i rodziców”.

Rozdział IX to metapoznawczy (metodyczny) artykuł Iwony Loewe na temat kontekstu kulturowego bilingwizmu a językowego obrazu świata.

Śląska badaczka proponuje w nim metodę niełatwych – jak sama określiła – badań nad sposobami interferencji kulturowych osób bilingwalnych. Niełatwych, bo jak zbadać sugerowaną korelację? Jak wiadomo, analiza JOS wymaga wyjścia poza język i uwzględnienia wielu czynników zewnętrznych z obszaru językoznawstwa otwartego. Autorka czuje niedosyt badawczy, bo jej zdaniem obraz kultury pokazywany przez pryzmat zwrotów etykietalnych i grzecznościowych to zdecydowanie za mało, aby określić nośnik etnicznej tożsamości i świat kultur w umyśle. Proponuje zatem kilka kategorii, które mogłyby dać rozleglejszy obraz kontekstowy tytułowego zestawienia. Są to m.in.: stereotypy, binarna antropologiczna opozycja „swoi – obcy”, które w konkretnych realizacjach mownych pozwoliłyby określić stan akwizycji kultury (K2) języka (J2), a tym samym poziom kompetencji kulturowej. To zadanie dla etnolingwistów i glottodydaktyków. Świetny metodologicznie tekst, jak wiele innych tej autorki.

Kolejny artykuł (rozdział X) napisany przez Zbigniewa Tarkowskiego i Hannę Protas nosi tytuł *Zaburzenia mowy towarzyszące upośledzeniu umysłowemu*, został skomponowany według schematu: wyjaśnienie kluczowych pojęć, struktura zaburzenia, opis patomechanizmów, diagnoza, terapia. Jak określają autorzy: „w syndromie upośledzenia umysłowego pojawiają się te same zaburzenia, co w normie. Ich specyfika polega na tym, że występują na tle opóźnionego rozwoju mowy w różnych kombinacjach” (s. 261). Z opracowania wyłania się obraz procedury terapeutycznej polegającej na kształtowaniu pojęć, rozpoznawaniu, nazywaniu oraz rozwijaniu operacji umysłowych. To cenne wskazówki praktyczne niezbędne w pracy z osobami z NI.

Tematem „zaburzeń mowy w autyzmie” zajęli się Małgorzata Młynarska i Tomasz Smereka (Rozdział XI). Czytelnicy znajdą tu rzetelną deskrypcję zaburzeń mowy powstałych w wyniku uszkodzenia ośrodków korowych mózgu, opisywanych w literaturze naukowej i objawiających się częściową lub całkowitą utratą mowy odbiorczej i nadawczej, określanej przez Łurię afazją, w terapii rozwojowej – dysfazją. Przykłady zaburzeń ze spektrum autyzmu, mające charakter sprzężony, dają zawsze złożony obraz kliniczny i w konsekwencji niełatwą drogę terapeutyczną. Czytelnik, analizując empiryczne przypadki dzieci opisane w artykule, czuje się „wyposażony” w wiedzę na temat technik stosowanych w metodzie Dyna-Lingua M.S., której pomysłodawcą jest Tomasz Smereka, z wykorzystaniem mechanizmów mózgowego programowania mowy.

Ważny dla logopedy-praktyka okaże się także jeden z krótszych tekstów tego zbioru, autorstwa Anety R. Borkowskiej – *Zaburzenia językowe w nadpobudliwości psychoruchowej*. Już na wstępie badaczka podkreśla, że pojęcie nadpobudliwości psychoruchowej ma zróżnicowany zakres znaczeniowy, co

komplikuje dyskusje i utrudnia uzyskanie konsensusu w odniesieniu do rozumienia istoty zaburzenia. Opracowanie kończy w zasadzie słuszny apel o poszerzenie diagnozy oraz propozycji terapeutycznych dla dzieci nadpobudliwych o aspekt językowo-komunikacyjny.

Zaburzenia mowy u osób z uszkodzonym narządem słuchu zostały opracowane w rozdziale XIII przez Jolantę Góral-Półrolę i Monikę Romaniec. Autorki relacjonują wyniki badań i przemyśleń specjalistów zajmujących się surdologopedią, przedstawiają procedury stosowane w diagnostyce głuchoty, jak i narzędzia terapeutyczne. Związły tekst, o pełnych walorach naukowych, kończący się celnym stwierdzeniem Zbigniewa Tarkowskiego: „tworzenie programów zakłada pewną kompilację tych nurtów teoretycznych, które najbardziej sprawdzają się w praktyce” (s. 336).

W prezentowanym zbiorze nie może zabraknąć komentarza na temat „zaburzeń mowy towarzyszących dysleksji” (rozdział XIV). Jego kreatorką jest Grażyna Krasowicz-Kupis, niekwestionowana znawczyni tej problematyki i autorka kilku znakomitych książek poświęconych wspomnianym zagadnieniom. Profesor dowodzi związku zaburzeń mowy z dysleksją (ORM, LLE, CAPD, SLI i inne), ujawniających się w grupie ryzyka dysleksji i ujmuje syntetycznie konsekwencje tych powiązań dla diagnozy i terapii. Przestrzega też przed mechanizmem sprzężenia zwrotnego, pogłębiającego problemy w obu obszarach (por. ryc. 14.1, s. 361), ale nade wszystko – przed ograniczonym kontaktem z literaturą, co może mieć wpływ na rozwój osobowości i emocji.

W *Patologii mowy* nie może zabraknąć wzmianki na temat „zaburzeń zgryzu i czynności prymarnych”, które bezsprzecznie mają wpływ na „zaburzenia artykulacji”. Chodzi o ssanie, polykanie, oddychanie, żucie i gryzienie. Każdy logopeda, śledząc rozwój mowy dziecka wie, że postępuje on równolegle do sukcesywnego wzrostu anatomicznego, ale i zmian czynnościowych w obszarze orofacjalnym. Powinien zatem znać dynamikę procesu rozwojowego, orientować się w zmianach zachodzących w czasie i współpracować z innymi specjalistami w zakresie diagnozy terapii zaburzeń mowy (laryngolog, foniatra, ortodonta, alergolog i inni specjaliści).

Przedstawiony materiał i wnioski wnoszą wiele praktycznych informacji, cennych dla początkujących logopedów. Tekst dopełnia bardzo szczegółowa karta wywiadu logopedycznego z uwzględnieniem kwestii opisanych w artykule.

Merytorycznym dopełnieniem *Logopedii rozwojowej* jest rozdział XVI w postaci krótkiej syntezy *Zaburzeń artykulacji* Hanny Protas i Agnieszki Okraśińskiej. Osadzono je w tradycji badań logopedycznych (nawiązanie do cennych pozycji Leona Kaczmarka, M. Zarębiny, Józefa Kani, Hanny Rodak,

Ireny Styczek i innych prekursorów polskiej logopedii). Omówienie zostało dokonane wnikliwie i poparte stosowną literaturą podmiotową i przedmiotową.

Część IV. *Terapia*

Zawiera tylko trzy teksty, choć wydawać by się mogło, że w każdej części jest mowa o tym właśnie aspekcie pracy logopedy. Tymczasem nacisk tego segmentu wyraźnie koncentruje się na oddziaływaniach niekonwencjonalnych i farmakologicznych, coraz częściej występujących w logopedii jako metody oddziaływania na pacjenta w sposób holistyczny. Artykuł Dariusza Pawlaka i Tomasza Kamińskiego nosi tytuł *Farmakoterapia zaburzeń mowy*. Czytelnik znajdzie tu przejrzysty komentarz na temat rozmaitych grup leków stosowanych w terapii zaburzeń mowy oraz profili ich działania. Perspektywa farmakologiczna, jak się okazuje, jest niezwykle potrzebna, dopełniająca ujęcia patologii mowy w różnych zakresach. To bardzo aktualny, interesujący tekst, o pełnych walorach naukowych.

Drugi z artykułów, autorstwa Włodzimierza Piątkowskiego i Zbigniewa Tarkowskiego, *Leczenie niemedyczne* zapowiada atmosferę tzw. szeptuch, zwłaszcza że warunkiem owych usług nie jest wcale leczenie, ale „uwalnianie, wzmacnianie, masowanie, energetyzowanie czy cudowne odchudzanie” (s. 443). W opinii autorów w Polsce mamy do czynienia z niemocą prawną w odniesieniu do rzeczonych praktyk, które w dodatku nie mają nic wspólnego z *Kodeksem etyki lekarskiej* i nierzadko bazują na efekcie placebo. Najbardziej zaskakujące w opracowaniu jest porównanie praktyk czarowników i psychiatrów, które okazuje się w wielu aspektach bardzo spójne. Artykuł ma czasem humorystyczny wydźwięk, zwłaszcza gdy mowa o koszykoterapii jåkania czy teleterapii Kaszpirowskiego. Puentą samą w sobie niech będzie następujące stwierdzenie: „Doświadczenie wykazuje, że po terapii z udziałem zwierząt dzieci upośledzone umysłowo są nadal upośledzone, dzieci autystyczne pozostają autystyczne, a dzieci z mózgowym porażeniem wciąż dotknięte są tym schorzeniem” (s. 454).

Ostatni szkic zamieszczony w *Patologii mowy*, artykuł Ewy Humeniuk i Zbigniewa Tarkowskiego, dotyczy psychoterapii osób z zaburzeniami mowy. Po stosownym wstępie zawierającym wyjaśnienia kluczowych pojęć, wyliczenie kierunków i szkół psychoterapeutycznych oraz opis głównych metod działania, autorzy kontestują zapotrzebowanie na tego typu postępowanie, twierdząc, że psychoterapia jest ciągle postulatem rzadko realizowanym, głównie ze względu na brak chęci i czasu. Tymczasem łączenie psychoterapii i treningu mowy to wyzwanie dla skutecznych patologów mowy.

Cykl opracowań pod redakcją Zbigniewa Tarkowskiego nie stanowi konkurencji dla istniejących syntetycznych ujęć logopedycznych, wręcz przeciwnie – **jest ich znakomitym dopełnieniem**, ponieważ aktualizuje i uzupełnia wiedzę w nich zawartą, uwzględnia zagadnienia wcześniej pomijane lub marginalizowane, wybrane kwestie traktuje szerzej i bardziej szczegółowo. Na tę ocenę składa się kapitał merytoryczny, jaki poszczególni autorzy wnieśli do tej publikacji, nade wszystko – zdyscyplinowana metodologia, przejrzysta, formułiczna kompozycja i konsekwentny wywód, jasny i komunikatywny. Tom studiów ma znaczenie nie tylko naukowe, ale może dać impuls młodszym badaczom i praktykom do szerszych działań w przestrzeni logopedyczno-psychologicznej. Nie tylko dlatego, że dzieli się tu własnym dorobkiem naukowym badacze znani, którzy poprzez wzajemną wymianę doświadczeń intensyfikują dociekania młodych diagnostów mniej lub bardziej obeznanych z problematyką logopedyczną, ale głównie z powodu krytycznego podejścia do pewnych kwestii związanych z wykonywanym zawodem logopedy. Niepodważalnym walorem recenzowanej syntezy jest dobre udokumentowanie kanonicznej wiedzy logopedycznej, skonfrontowane z diagnozą i praktyką. W tym względzie warto byłoby nadać *Patologii mowy* status kompendium wiedzy logopedycznej.

Wreszcie jako dopełnienie wyliczonych wcześniej zalet w świetle „swojej książki” Zbigniew Tarkowski prezentuje się jako wyjątkowo interesujący badacz i doskonały specjalista w wielu różnych przestrzeniach logopedii.

Jestem przekonana, że ta szczególna – bogata tematycznie i przygotowana z wielką skrupulatnością publikacja – stanie się inspirującą lekturą dla wszystkich osób zainteresowanych patologią mowy w szerokim rozumieniu (logopedycznym, medycznym i psychologicznym, także edukacyjnym i pedagogicznym). Można przypuszczać, że *Patologia mowy* znajdzie wielu usatysfakcjonowanych odbiorców.

Joanna Kuć, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Siedlce

Literatura

- Panasiuk J. (2012): *Interakcja w afazji*. Język. TEKST – metaTEKST – kontekst. Lublin.
- Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego* (2015). Red. S. Grabias, J. Paniasiuk, T. Woźniak. Lublin.
- Reutt N. (1971): *Z zagadnień dziecięcego mutyzmu*. „Logopedia – zagadnienia kultury żywego słowa” nr 10.
- Herzyk A. (1992): *Afazja i mutyzm dziecięcy: wybrane zagadnienia diagnozy i terapii*. Lublin.
- Skoczek A. (2015): *Mutyzm. Zagadnienia teorii i praktyki*. Kraków.